



▮ Tekst: Marek Lacki ▮ Zdjęcia: AV

## SPORTOWA ELEGANCJA

Czy kolumny mogą mieć „sportowy” charakter? To już kolejne zestawy tej marki, w których czuć firmową szkołę brzmienia.

**K**olumny i wzmacniacze TAGA Harmony mieliśmy okazję już wielokrotnie opisywać na łamach Audio-Video. To polska marka należąca do firmy Polpak Poland, która konsekwentnie, od wielu lat, rozwija portfolio TAGA Harmony, wprowadzając do niego coraz bardziej dopracowane urządzenia i głośniki. Nie jest tajemnicą, że wszystkie one są produkowane przez chińskiego partnera, co obecnie jest często

stosowanym modelem biznesowym w segmencie elektroniki użytkowej, nie wyłączając sprzętu hi-fi.

Ofertę zestawów głośnikowych TAGA Harmony podzielono na cztery serie – są to, w kolejności cenowej, Audio-Video, Azure, Platinum oraz Diamond. Ta ostatnia ma, jak na razie, tylko jednego przedstawiciela – jest nim model B-60 v.3, przedmiot niniejszej recenzji.

### BUDOWA

Para dostarczona do testu była wykończona bardzo eleganckim, naturalnym fornirem z drewna hebanowego (Ebony) pokrytym bezbarwnym lakierem. To jedno z czterech wykończeń, które przewidział producent. Trzeba przyznać, że pod względem jakości wykończenia i staranności wykonania trudno znaleźć jakkolwiek powód do krytyki, a wręcz należy podkreślić, że jest to poziom niespotykany na tym pułapie cenowym. Na tle testowanych równolegle monitorów z zakresu 2500-3500 zł, Diamondy wyglądają jak produkt luksusowy i nie ma w tym stwierdzeniu cienia przesady. W odpowiednim świetle da się co prawda dostrzec subtelne zmatowienie powierzchni pod lakierem (dość charakterystyczne dla obudów produkowanych w Chinach), ale jest to detal, który na tym pułapie cenowym można puścić w niepamięć. Tak czy owak, kolumny prezentują się wyjątkowo okazale w kontekście ceny wynoszącej 4000 zł za parę. Drewno ma ciekawy układ słojów, lakier charakteryzuje głęboki połysk, a kształt obudowy jest daleki od banału. Znaczący rynek głośnikowy mogą się w tym względzie dopatrzeć inspiracji znanymi konstrukcjami zachodnimi, ale trudno mieć o to pretensje. Mnie osobiście Diamondy skojarzyły się z Gamutami z serii L – szczególnie w tylnej części zwięzającej się ku tyłowi obudowy, w której wypukłości znajdziemy nie tylko na ściankach bocznych (schodzących się ku tyłowi), ale także na górnej. W dodatku przednia i tylna ścianka są odchylone do tyłu, przez co boczny profil obudów ma kształt zbliżony do rombu.

Solidne, znacznie lepsze niż u rywali, podwójne gniazda głośnikowe dopełniają obrazu produktu wysokiej jakości. Zwory także sprawiają wrażenie dużo solidniejszych niż zwykle.

Konstrukcja wewnętrzna nieregularnych skrzynek o średniej grubości ścianek świadczy o staranności projektu. Zastosowano porządne, pionowe ożebrowanie, a wewnątrz dość obficie wytłumiono sztuczną wełną. Jedyną skazą na wizerunku wydaje się brak gwintowanych tulei dla wkretów głośnikowych. Nie zastosowano także podkładek uszczelniających pomiędzy głośnikami a obudową – połączenie jest „na sztywno”. Możliwe, że to świadoma decyzja konstruktorów. Obudowy są wentylowane zaokrąglonym przy ujściu, dość grubym tunelem

bas-refleksu dostrojonym do częstotliwości ok. 54 Hz.

Zwrotnicę zmontowano na płycie umieszczonej na dolnej ścianie. Zawiera tylko pięć elementów, co sugeruje, że mamy do czynienia z łagodną filtracją elektryczną. Komponenty są niezłej jakości (pochodzenia dalekowschodniego).

A teraz kilka słów o głośnikach. 165-mm woofer ma twardą membranę z marszczoną papieru (efekt suszenia wierzchniej warstwy). Rozwiązanie to po raz pierwszy (w latach 90.) zastosował Scan Speak w swoim słynnym głośniku 18W/8545, który obecnie należy do serii Classic. W tym przypadku membrana jest jednak wyraźnie inna, także dlatego, że ma wypukłą (a nie wklęsłą) nakładkę przeciwpyłową, w dodatku polipropylenową. Głośnik otrzymał porządny, odlewany kosz z aerodynamicznie ukształtowanymi ramionami oraz duży układ magnetyczny z otworem wentylującym układ napędowy. Także karkas cewki (dłuższej od szczeliny magnetycznej) wyposażono w otwory chłodzące.

Głośnik wysokotonowy to nietypowo duża, 36-mm tytanowa kopułka, napędzana cewką o średnicy 28 mm, nawijaną aluminium, miedziowym drutem (CCAW). Membranę



chroni metalowa siatka, a cały front głośnika jest aluminiowy. Układ magnetyczny jest konwencjonalny (ferrytowy). Kolumny wyposażono w mocowane magnetycznie maskownice.

### BRZMIENIE

Gdy sięgnąłem nieco wstecz pamięcią, uzmysłowiłem sobie, że obie testowane przeze mnie w przeszłości podłogowe kolumny TAGA Harmony, tj. Platinum 100



Obudowy nie zdradzają, że mamy do czynienia z kolumnami za 4000 zł – sugerują znacznie wyższą cenę. Terminale też zasługują na pochwały.

v.3 i znacznie tańsze TAV607F, zapamiętałem jako brzmiące bardzo precyzyjnie i dynamicznie, w dodatku spójnie. Obie wyróżniły się znakomitą relacją jakości do ceny. Nie były w pełni uniwersalne, lecz zdecydowanie interesujące. Niewielkie podstawkowe kolumny nie mogą się oczywiście równać w osiągnięciach motorycznych z podłogowymi, jednak pewnych cech podobieństwa do wcześniej testowanych modeli można się i tym razem doszukać.



Obydwa głośniki wyglądają bardzo dobrze – wrażenie wartości materiałowej jest wciąż bardzo korzystne.

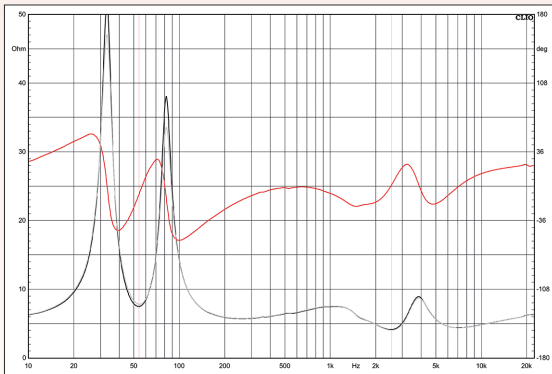


Prosta zwrotnica jest zbudowana z elementów niezłej jakości. U rywali bywa z tym gorzej.

Do firmowych cech brzmienia z pewnością należy precyzja, która w Diamondach prezentuje wysoki poziom. Byłem nawet nieco zdziwiony, że w tych bądź, co bądź, niedrogich kolumnach, papierowy głośnik nisko-średniotonowy doskonale ukrywa to, z jakiego materiału został zrobiony, dorównując precyzją zestawionemu z nim

tytanowemu tweeterowi, dla którego ta akurat cecha jest niejako naturalną. Drugą cechą, która także jest udziałem tych kolumn i również powtarza się w odniesieniu do wspomnianych podłogowych modeli, jest dynamika – szczególnie ta makro. Kolumny są dość szybkie, a także nieźle operują rozpiętością głośności, jak na podstawkowce w tej cenie. Bas ma pewne właściwości, które utrudniają jego ocenę na ograniczonej próbce materiałów muzycznych, szczególnie w odniesieniu do rozciągnięcia i ogólnej potęgi. W kinie domowym, gdzie zwykle na ścieżkach dźwiękowych zakres niskiego basu jest odpowiednio podkreślony, Diamondy odtwarzają go obficie, sprawiając także wrażenie całkiem niezłej głębi. Podczas projekcji filmów nie brakowało wypełnienia, a efektowne momenty były wystarczająco dobrze akcentowane. W muzyce niskie tony odebrałem nieco inaczej. Starsze nagrania nie pobudzały tak

### Pomiar impedancji



Diamondy są głośnikami 6-omowymi, co potwierdził nasz pomiar. Charakterystyka modułu impedancji ma

wyjątkowo łagodny przebieg powyżej 150 Hz i wygląda jakby była linearyzowana (czego jednak zdaje się nie

potwierdzać konstrukcja nieskomplikowanej zwrotnicy). Minimum impedancji wynosi nieco ponad 4 Ω i pojawia się nietypowo, w pobliżu częstotliwości podziału pasma, przy 2,5 kHz. Kąty fazy elektrycznej (linia czerwona) przyjmują w związku z tym niewielkie wartości – ekstrema są umiarkowane i występują w zakresie niskotonowym (28 i 100 Hz). Reasumując, Diamondy B-60 v.3 to głośniki łatwe doysterowania, szczególnie jeśli wziąć pod uwagę ich ponadprzeciętną – jak na monitory – efektywność. (FK)



### DYSTRYBUTOR:

Polpak Poland, www.polpak.com.pl

**CENA (ZA PARĘ):** 3999 zł

Dostępne wykończenia: naturalny fornir lakierowany na wysoki połysk: orzech, heban, drzewo różane lub matowy fornir orzechowy

### OCENA **A** ★★★★★

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10

#### NEUTRALNOŚĆ

Dosyć jasny i ofensywny charakter, wynikający z emfazy i zakolorowań w obrębie średnicy.

#### PRECYZJA / ROZDZIELCZOŚĆ

Analityczny, precyzyjny dźwięk, nie tylko w zakresie wysokotonowym.

#### NASYCENIE BARW / MUZYKALNOŚĆ

Warto spróbować podłączyć te kolumny do wzmacniacza lampowego. Z analitycznym tranzystorem może być zbyt twardo i przenikliwie.

#### STEREOFONIA

Solidne obrazowanie bez anomalii.

#### DYNAMIKA I RYTM

Żywe i dynamiczne granie.

#### BAS

Całkiem mocny, nieźle rozciągnięty, o dobrej kontroli, choć nieco skrocony w wybrzmieniach.

### OCENA 79%

### KATEGORIA SPRZĘTU C

### DANE TECHNICZNE

#### Konstrukcja:

dwudrożny bas-refleks wentylowany do tyłu

**Głośniki:** tweeter z 36-mm kopułką tytanową (cewka 28 mm); 165-mm nisko-średniotonowy papierowy

#### Rekomendowana moc wzmacniacza:

50–200 W

**Częstotliwość podziału:** 3300 Hz

**Pasma przenoszenia:** 36 Hz – 33 kHz (±3 dB)

**Efektywność:** 90 dB

**Impedancja\*:** 6 Ω, min. 4,0 Ω (2,5 kHz)

**Wymiary (wys. x szer. x głęb.):**

410 x 230 x 345 mm

**Masa:** 11,3 kg

\* – wartość zmierzona